Dziennik Bałtycki junior

Eko Zakręceni

Podstawowa Ekologiczna Szkoła Społeczna w Rumi
ul. Kujawska 8a
84-230, Rumia

Numer 3 02/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

Piotr Leszczyński IV a

Drogi Mikołaju

Mam pytanie.
Co je się w zimę na śniadanie?
Może uśmiech lub brukselki?
Powiedz mi, mój Mikołaju wielki.
Prawie w ogóle mi nie zależy na prezentach.
Chcę tylko myśleć o wesołych świętach.
No i o rodzinnych zabawach,
Czyli o wielkich wrzawach.

Niech pająki łażą sobie po ścianie.
Niech sobie robią plamę po plamie.
Niech robią sobie pajęczyny,
Ale nie pozwolimy na to,
Żeby zrobiły nam wielkiej zadymy.

Nagle wszyscy zebrali się wokół choinki.
Wszyscy mają nadal wesołe minki.
Pierwsza gwiazdka na niebie
Już się pojawiła.
Bardzo mocno zaświeciła.
W tym właśnie momencie,
Na całym świecie,
Nie w lecie,
Tylko w zimę,
Dość dużo zwierząt
Zapada w kimę.

.

Wspieramy WOŚP!!!

Wszystkim dobrze znane są charakterystyczne, czerwone serduszka – symbol WOŚP. W styczniu, pojawiają się masowo w całej Polsce. W naszej szkole również ich nie brakowało.

Uczniowie z klas drugich, czwartych i piątych grali i śpiewali w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. W ramach zajęć koła teatralnego przygotowali specjalnie na tę okazję dwa odrębne występy. Pierwsza grupa zaprezentowała tradycyjne kolędowanie. Druga spektakl jasełkowy. Oba występy miały miejsce w Domu Kultury SM w Janowie i zostały bardzo ciepło przyjęte. Wśród licznie zgromadzonej publiczności znaleźli się uczniowie, nauczyciele, rodzice, przyjaciele szkoły, wyróżnić należy panią Grażynę Jasiecką dyrektorkę PESS i panią Elżbietę Rogalę-Kończak burmistrz miasta Rumia.

WOŚP **12.01.14**

O cyklu powieści J. K. Rowling

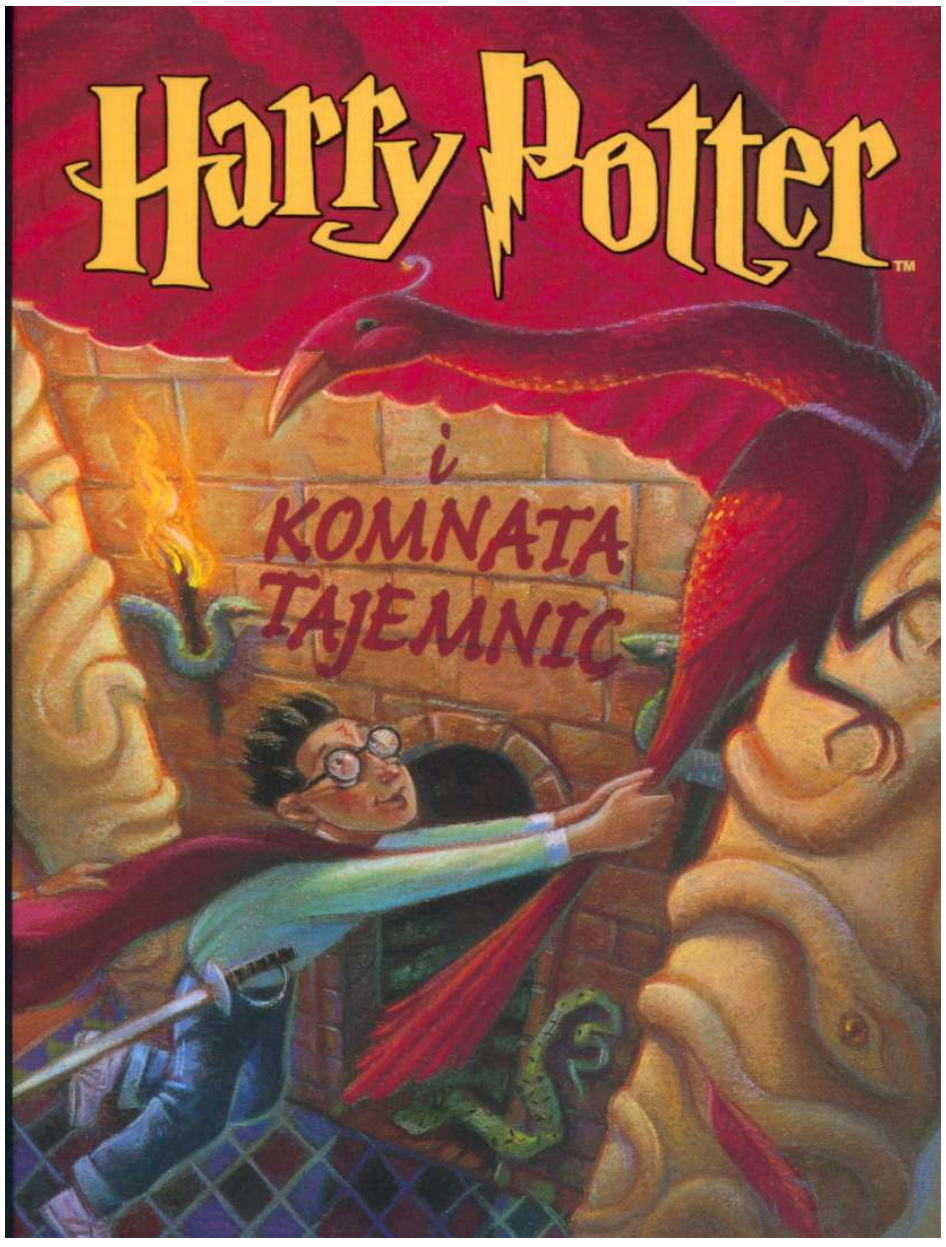

Gabrysia Tęczar
IV a

Książki o Harrym Potterze były bardzo wciągające, nie mogłam się od nich oderwać. Napiszę krótko dlaczego.

Historia zaczyna się od chłopca, który ma na imię Harry. Kiedy jego rodzice zginęli tragicznie, Harry trafia do swojej dalszej rodziny. Nie jest jednak tam dobrze traktowany. Na początku musi zamieszkać w komórce pod schodami. Wszystko się zmienia gdy zostaje uczniem szkoły Magii i Czarodziejstwa w Hogwarcie. Ma tam dużo przygód, zarówno tych dobrych, jak i tych złych. Jego nowi przyjaciele, którzy nigdy go nie opuszczają to Ron, Hermiona, Neville i Luna. Ma też wrogów, ale nie warto ich wymieniać. Jedynie o jednym z nich warto powiedzieć coś więcej. Pojawia się w każdej części i pragnie zabić Harrego, a nazywa się Voldemort. Walka z nim jest bardzo trudna. I do samego końca nie możemy być przekonani o powodzeniu żadnej z misji.

Harry lubił też grać w Quidditcha i w szachy z Ronem. Brał też udział w Turnieju Trójmagicznym. Książki o przygodach Harrego Pottera bardzo mi się podobają, polecam wam je, ponieważ rozwijają wyobraźnię.

Gniew - wspomnienie z wycieczki

Maksymilian Helmin
IV a

Przyjechaliśmy do Gniewa biało-niebieskim autokarem. Słońce świeciło, a na niebie nie było ani jednej chmurki. Pierwszą rzeczą jaką zobaczyliśmy były gigantyczne szachy. Miały przynajmniej jeden metr. Rozmawiając i śmiejąc się weszliśmy do zamku, gdzie zobaczyliśmy obrazy dwóch identycznych czarownic, przy czym jedna z nich siedziała na miotle, a druga stała na wzgórzu.

Kiedy dostaliśmy klucze do pokoju, okazało się, że jestem w pokoju razem z Piotrem, Mateuszem i Marcinem. Bardzo się ucieszyłem. Rozpakowaliśmy się i włożyliśmy nasze rzeczy do szafek. Dwadzieścia minut później przyszła pani Monika i powiedziała, że za chwilę rozpoczynają się zajęcia. Założyliśmy więc kurtki i zeszliśmy na plac. Czekał tam na nas mężczyzna przebrany za husara. Opowiedział o swoim stroju i polskiej husarii. Na koniec były zdjęcia, strzały z rewolwerów i pokaz pałaszu i szabli.

Następnie poszliśmy za przewodniczką na najwyższe piętro. Tam wybijaliśmy monety, robiliśmy garnki i strzelaliśmy z łuku. Ja trafiłem niemal w sam środek. Kolejnym punktem programu była dyskoteka. Po dyskotece poszliśmy na kolacje, która była pyszna.

Następnego dnia rano oglądaliśmy gniewskie duchy, które były tak realistyczne, że aż krzyczeliśmy. Potem widzieliśmy pomnik misia Maciusia i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Rumi.

Z Rumi na igrzyska olimpijskie

Wiktor Trylski IV a

Inspiracją dla wszystkich sportowców z małych miasteczek powinien być Andrzej Wroński. Mistrz olimpijski w zapasach z Seulu (1988). Pan Andrzej pochodzi z Żukowa, małego miasteczka niedaleko Rumi. Nie ma znaczenia gdzie ktoś się urodził, ale co chce osiągnąć.

W naszym mieście rozwija się wiele talentów, które mają szanse i ambicje osiągnąć laury olimpijskie. Zawodnik UKS TRI-Team Mateusz Rak jest obecnym mistrzem polski młodzieżowców w Triatlonie na dystansie olimpijskim i marzy o występie na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku. Swoją drogę do Igrzysk rozpoczął efektownie. Wygrał zawody – International challenge w Kenii z ogromną przewagą. Ten sukces stawia go w gronie zawodników, którzy już niebawem mają szansę walczyć o olimpijskie medale.

Życzymy Mateuszowi spełnienia marzeń.

Graliśmy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy

12.01.2014 WOŚP

12.01.2014 WOŚP